

KURYER POZNAŃSKI.

Kuryer Poznański
 wychodzi codziennie z wyjątkiem ponie-
 działów i dni poświęconych.
Redakcja:
 przy ulicy św. Marcina nr. 16.
Administracja i Ekspedycja:
 przy ulicy św. Marcina nr. 16 w Drukarni
 Kurjera Poznańskiego.

Przedpłata kwartalna
 wynosi w Poznaniu marek 4, na wys-
 tkiach pocztach cesarstwa niemieckiego i
 w Austrii marek 6 (sob. Zeitungs Pre-
 liste p. 1887 II Abth. r. 46) w innych kra-
 jach: cena poznańska z dołączeniem prze-
 syłki.
Cena ogłoszeń
 wynosi 16 fenigów od drobnego siedmio-
 lamowego wiersza. — Reklamy po 80 fen.
 od wiersza. — Przekład na język polski
 bezpłatnie.

Środa 27 czerwca 1888.

AJENCYE KURYERA POZNAŃSKIEGO:

Rajchmann i Frendler, w Warszawie ulica Senatorska 22. — R. Mosse w Berlinie, Frankfurtu n. M., Hamburgu, Lipsku, Monachium, Norymberdze, Pradze, Strassburgu, Stuttgardzie, Wiedniu, Wrocławiu, Zurychu. — Hrasenstein & Vogler: w Bazylei, Dreźnie, Gdańsku, Halle n. S., Hanowerze, Genewie, Kamienicy (Obemita), Kolonii, Lubecie, Norymberdze. — Havas Laffite & Comp. w Paryżu place de la Bourse 8.

Poznań, 26 czerwca.

(Z delegacji austro-węgierskich. — Doniesienia z Wiednia i Pesztu. — Z list angielskich. — Nowe zamiary Rosji w kwestyi bułgarskiej. — Wiadomość z Petersburga. — „Moniteur de Rome” o nowym gabinecie hiszpańskim. — Mowa króla Milana na cześć nowego ministerstwa serbskiego).

Nigdy jeszcze może delegacja austro-węgierska nie działała z równą szybkością i jednomyślnością — w duchu tak zupełnego dla rządu zaufania — jak w tegorocznej sesji. Wczorajsza urzędowa depesza z Pesztu donosi nam znowu, że delegacja austriacka bez wszelkiej debaty zatwierdziła projekta budżetowe wspólnego ministerstwa finansów, tyczące się najwyższej Izby rachunkowej — dochodów celnych — nadzwyczajnego kredytu okupacyjnego i budżetu marynarki, stosownie do żądań rządowych. Odnosi się do kredytu okupacyjnego zaznaczył referent, p. Dumba, że w krajach okupowanych stosunki polityczne i ekonomiczne coraz to więcej się polepszają; wyszczególnił on wszystko to, co zrobiono dotąd dla Bośni i Hercegowiny w krótkim czasie austriackiej okupacji, zwłaszcza i pod względem wojskowej administracji. Dzięki energicznemu kierownictwu ministra barona Kallaya nawet i przeciwnicy Austro-Węgier przyznać muszą — że monarchia ta ucziwie i skrupulatnie wywiązała się ze zadań postannictwa cywilizacyjnego, jakie jej na mocy traktatu berlińskiego powierzyla Europa. Narody wchodzące w skład Austro-Węgier ze sympatją i zadowoleniem śledzą przebieg i rezultaty tego postannictwa. Mówca (to jest p. Dumba) jest o tym przekonany — że owe okrzyki radości, jakimi witano arcyksięcia Rudolfa we wszystkich miejscowościach Bośni i Hercegowiny, znajdują głośny oddźwięk we wszystkich częściach monarchii. — Następnie polozyl p. Nadbierny, sprawozdawca budżetu marynarki, nacisk na to — że owe wotum zupełnego zaufania, wyrażone przez komisję budżetową dla komendanta v. Sternecka, zawiera chlubne wielce świadectwo dla stanu floty austriackiej.

Delegacja węgierska na posiedzeniu plenarnym jednogłośnie i bez zmiany zatwierdziła budżet marynarki — a następnie budżet ministerstwa finansów, najwyższej obrachunkowej Izby, rachunki końcowe, a wreszcie i budżet ministerstwa spraw zagranicznych z wyrażeniem zaufania i uznania dla kierunku hr. Kalnokiego.

Do Wiednia przybył na dniu 24 bież. mies. rano naczelny kwaterymistrz wojsk niemieckich, hr. Waldersee, i złożył tam urzędowe wizyty ambasadorowi niemieckiemu, ks. Reuss i hr. Kalnokiemu. Komendant korpusu armii austriackiej, feldmarszałek v. König, złożył ze swej strony wizytę hrabiemu Waldersee, który tegoż samego dnia po południu wyjechał do Pesztu, aby urzędowo oznajmić cesarzowi Franciszkowi Józefowi wstąpienie na tron cesarza Wilhelma. Audyencya u cesarza austriackiego odbyła się w dniu wczorajszym.

W Peszcie bawi obecnie także i arcyksiążę Albrecht wraz z ministrem obrony krajowej, generałem Welsersheimb. „Lloyd peszteński” występuje obecnie z całym szeregiem artykułów, skierowanych przeciw możliwości projektów wskrzeszenia dawniejszego przymierza trzech cesarzy. Organ ten stanowczo poręcza, że takie zamysły zupełnie nie mogą odpowiadać dążeniom obecnym księcia Bismarcka, lubo mu je przypisuje część pewna niemieckiej prasy. Kanclerz niemiecki przechylając się zupełnie na stronę Austrii, musiał dojść do przekonania o niemożliwości stałych stosunków przyjaznych między Niemcami a Rosją. Gdyby Rosja była zdolną i usposobioną do trwałego zachowania pokoju i przyjaźni z Niemcami, to nie byłaby, zdaniem „Lloyda”, zdradziła zupełnie innych zamiarów jeszcze za życia nieboszczyka cesarza Wilhelma.

W angielskiej Izbie gmin wystąpił wczoraj deputowany Morley ze zapowiedzianym już a tak ważnym wnioskiem wotum nagany dla gabinetu lorda Salisbury, o zbyt ostre, nieludzkie wykonanie przepisów nowego irlandzkiego bilu Karnego. O przebiegu dyskusji nie mały dotychczas jeszcze żadnych doniesień. Głosowanie nad samym wotum odbędzie się w dniu jutrzejszym rano.

Izba lordów zatwierdziła w dniu wczorajszym trzecie czytanie bilu o de winnym. — W dniach ostatnich rozszedły się w Londynie pogłoski, powtórzone przez tamtejszą prasę, że książę kumberlandski

zrzeknie się uroczyste praw spadkowych do Hanoweru, w zamian za otrzymanie godności księcia brunswickiego. Berlińska „Post” otrzymała wczoraj z Londynu depeszę prywatną, według której owe pogłoski zupełnie są bezpodstawne.

Gabinet petersburski nosi się podobno ze zamiarem bliższego a energicznego ponownego wystąpienia w sprawie bułgarskiej. „Times” londyński dowiadyuje się o urzędowym sprawozdaniu ambasadora tureckiego w Petersburgu, według którego rosyjskie ministerstwo zaraz po uregulowaniu dyplomatycznych stosunków z Niemcami rozpocząć ma nowe kroki wobec P. Porty i mocarstw europejskich ku ostatecznemu, stanowczemu załatwieniu bułgarskiej sprawy. Ambasador turecki polozyl podobno nacisk na tę okoliczność, że dyplomacja rosyjska nfa jak najzupełniej w pomyślny rezultat nowych swych propozycji — a w danym razie na silne poparcie Niemiec i pewnych innych mocarstw.

Do Petersburga przybył dnia 24 b. m. wieczorem generał niemiecki v. Pape w towarzystwa majora hr. Eulenburg; na dworcu przyjmował go niemiecki pełnomocnik wojskowy, pułkownik Villaume wraz z całym personelem ambasady niemieckiej. W dniu wczorajszym udał się generał do Peterhofu, aby cesarzowi Aleksandrowi urzędowo oznajmić wstąpienie na tron cesarza niemieckiego Wilhelma.

O nowym hiszpańskim gabinecie pisze „Moniteur de Rome” w jednym z ostatnich swoich numerów między innymi, co następuje:

W stosunkach swych z Kościotem i Stolicą św. nowy gabinet będzie się trzymał ściśle tradycyi poprzedniego gabinetu. Dawniejszy minister spraw zewnętrznych, a obecnie wewnętrznych, p. Moret, w stosunkach z Watykanem kierował się zawsze tylko z duchem ustępstw i pojednania — co ze wzrzech miar poszanowania jest godnym u ministra o zadach wybitnie liberalnych. Pozyskanie dla nowego gabinetu osobistości takiej, jaką jest markiz Vega de Armijo, najlepszą jest również zapowiedzią uniknięcia i nadal wszelkich nieporozumień między rządem hiszpańskim a Watykanem. Markiz de Armijo zajmował dawniej już stanowisko ambasadora w Paryżu a następnie i ministra spraw zagranicznych; wpływy jego i stosunki nie mało przyczyniały się do utrwalenia stanowiska gabinetu p. Sagasta. P. de Armijo z poręki rządu hiszpańskiego przybył też czasu swego do Rzymu, aby Ojcu św. złożyć hołd z okoliczności jubileusz 50 letniego kapłaństwa; z postannictwa swego wywiązał się on w sposób tak znamienity, że zaszczycony został przez Leona XIII najwyższą odznaką dyplomatyczną wielkiej wstęgi orderu Chrystusowego. Tak więc nowy minister spraw zagranicznych będzie tylko mógł znieść węzły przyjaźni, łączące rząd hiszpański ze Stolicą św. — Ze stanowiska politycznego i parlamentarnego nowy gabinet napotka co prawda tak jak i poprzedni na niejedne trudności. I teraz jeszcze będzie się p. Sagasta musiał liczyć z protekcyjnymi dążnościami pewnych grup większości — ze skrajnymi pojęciami niektórych frakcyi lewicy — z polityką postępowego centrum — z oporem, jaki stawiają grupy prawicy przeciw wszelkim reformom wyborczym i wojskowym. Czy reformy te dadzą się przeprowadzić, czy p. Sagasta zdoła wytworzyć jednolity gabinet i jednolitą większość w Izbie, czy zdoła na czas dłuższy odsunąć zwyciężoną prawicę — przyszłość to blika okaże. Niezwykła zrzeczność i giętkość polityczna prezidenta ministrów może przewyciężyć co prawda wszystkie te trudności.

W ubiegłą niedzielę, jako w niedzielę Zielonych Świątek według greckiego obrządku, odbyła się na **zauku białogrodzkim** uczta, wydana dla nowego serbskiego gabinetu. Sam król Milan wznosił toast na cześć prezidenta Chrystyca z członków ministerstwa. W mowie swęj skreślił król obraz wytworzenia się stosunków parlamentarnych w Serbii i polozyl nacisk na to, że pewne chorobliwe stosunki sprowadzić musiały rozwiązanie przeszlego ministerstwa, choć ugrunтованого na większości narodowej reprezentacyi. Owe chorobliwe stosunki zaś były tylko wynikiem błędów, popełnionych w ciągu ostatnich lat siedemdziesięciu. Błędy te jaskrawo przedstawiły się podczas trzech gwałtownych przewrotów wewnętrznych, jako i w morderstwie, spełnionem na najszlachetniejszym

z książąt serbskich. Serbia w skutek polozenia swego etnograficznego i politycznego była kiedyś wałem obronnym przeciw bizantyzmowi i Papieżtwu. Dzisiaj jest ona graniczną linią między cywilizacją Zachodu a Wschodu — a przystąpić musi stanowczo do kierunku europejskiej, zachodniej cywilizacyi — jeżeli na nowo nie ma zniknąć z karty politycznej, jak zniknęła czasu swego wiekach średnich. Dojść do cywilizacyi takiej zdoła zaś Serbia jedynie po oskromieniu ramiętwa stronniczych, po zaplanowaniu prawa i porządku. Król wybrał dla tego też na ministra p. Chrystyca, dawniejszego doradcę księcia Michała — bo nowy prezydent ministrów cieszy się opinią usobionej legalności — a z pomocą mędzów pracy i czynu zdoła godnie spełnić powierzone mu szczerne postannictwo patriotyczne.

W ostatniej chwili odbieramy następującą depeszę:

Peszt, 26 czerwca. Komisya budżetowa delegacyi austriackiej jednogłośnie zatwierdziła kredyt 47 milionowy. Ministrowie wojny i marynarki w obec komisyi poczynili poufne zwierzenia.

* **Ks. Ziolkowski** w Kcyni, oczekując po śmierci cesarza Wilhelma rozporządzenia władzy duchownej co do dzwonięcia, nakazał dzwonić dopiero w niedzielę, dnia 11 marca, to jest o 24 godzin później, jak mu władza świecka o wypadku śmierci doniosła. Poczytano mu to za przewinienie i na wniosek prokuratora i skazał go sąd na 50 marek kary. Przeciw temu zaprotestował skazany, w skutek czego odbył się wczoraj nowy proces przed sądem ławniczym. Mimo odwołania się na reskrypt ministra Mühlera z roku 1862 i na rozporządzenie gabinetowe zmarłego cesarza Fryderyka z dnia 9 marca 1888, na mocy którego ks. proboszcz Klarowicz z Jaktorowa w sądzie margonińskim uwolniony został — skazano ks. Ziolkowskiego na 15 marek kary i koniesienie kosztów (resp. trzy dni więzienia). — Ks. Ziolkowski odniesie się zapewne do wyższej instancyi.

Wiece.

W Wąbrzeźnie, w piątek, dnia 29 czerwca o godzinie 4 po południu.
W Godawach (w powiecie żnińskim), w domu gospodarza Jurkiewicza, **dnia 1 lipca** o godzinie 4 po południu.

Mowa od tronu.

Szanowni Panowie!
 Z ciężką żalobą w sercu witam Panów wiedząc, że porówno ze mną odczuwacie żalobę. Świeże wspomnienie niezmiernych cierpięń ś. p. Ojca mego i fakt do głębi wruszający, że już w trzy miesiące po zgonie cesarza Wilhelma I powołany zostałem do objęcia tronu, równe wywierają uczucia w sercach wszystkich Niemców, których boleści świat cały szczerze okazywał współczucie. Pod wpływem boleści tej zwracam więc modły moje do Boga, błagając Go o udzielenie mi siły koniecznej do spełnienia ciężkich obowiązków, jakie na barki moje włożył.

Idąc za powołaniem mojem, mam przed oczyma wzór przekazany następcą przez cesarza Wilhelma po krwawych wojnach wśród rządów pokojowych, wzór, do którego stowowały się także i rządy ojca mego, o ile choroba i śmierć nie przeszkodziły wykonaniu jego zamiarów.

Powolałem was, szanowni Panowie, ażeby w obec was oświadczyć narodowi, że postanowiłem postępować tą samą drogą, na której zmarły cesarz Wilhelm pozyskał sobie ufnosć sprzymierzeńców, miłość ludu niemieckiego i przychylne uznanie zagranicy. Czy mnie się to uda, to od Boga zależy; z mej strony usilnie o to starać się będę.

Najważniejsze zadanie cesarza niemieckiego stanowi ubezpieczenie państwa na zewnątrz pod względem wojskowym i politycznym, a na wewnątrz ściśle przestrzeganie wykonywania praw rzeszy. — Pierwszym takim prawem jest konstytucya rzeszy; czuwać nad nią i przestrzegać jej przepisów, jakimi zapewnia dwóm prawodawczym ciałom państwa, oraz każdemu obywatelowi przynależne im prawa, jest pierwszym obowiązkiem cesarza, tak samo, jak ściśle przestrzeganie praw przysługujących związkowym państwom i ich monarchom.

W prawodawstwie rzeszy biorę stósonownie do przepisów konstytucyi większy udział jako król pruski, aniżeli jako cesarz niemiecki. Ale czy w tym lub owym charakterze, zawsze starać się będę o dalsze przeprowadzenie prawodawstwa rzeszy w duchu, w jakim prawodawstwo to rozpoczęł ś. p. dziad mój, cesarz Wilhelm. Przedewszystkiem przyswoję sobie w całej rozciągłości orędzie jego, wydane dnia 17 listopada 1881 r., i w duchu tegoż dalej na to wpływać będę, ażeby prawodawstwo rzeszy ludność pracującą otaczało taką opieką, jakiej udzielać powinno stósonownie do zasad moralności chrześciańskiej wszystkim słabym i uciesnionym wśród ciężkiej walki o byt. Mam nadzieję, że na tej drodze uda się nam złągodzić wiele niezdrowych sprzecznosci społecznych i wyrażam to przekonanie, że w staraniach o dobrobyt wewnętrzny znajduję ze strony wszystkich wiernych zwolenników rzeszy, oraz ze strony rządów związkowych zgodne poparcie, bez względu na stronnicze zapartywania.

Tak samo atoli uważam za konieczne czuwać nad tem, ażeby nasz państwowy i społeczny rozwój jedynie na drodze prawnej się odbywał; zawsze więc i z całą energią występować będę przeciwko wszystkim dążnościom, mającym na celu podkopanie porządku społecznego.

W zewnętrznej polityce postanowiłem przestrzegać pokoju z wszystkimi, o ile to odmienne zależeć będzie. Przywiązanie moje do armii niemieckiej oraz stanowisko, jakie względem niej zajmuję, nigdy nie wewiodą mnie na pokuszenie, ażeby państwo miał zakłócić błogie dui pokój, jeżeli naturalnie wojna nie stanie się dla nas koniecznością w razie zbrojnego napadu na rzeszę lub jej sprzymierzeńców. Armia nasza ma nam pokój zapewnić, a jeżeli pomimo to złamany nam zostanie, to w takim razie ma być w stanie na nowo i z honorem pokój nam wywalczyć. Przy pomocy Boga zdoła to uczynić zwłaszcza, że przyjęte niedawno temu przez was Panowie jednomyślnie prawo siły jej tak znacznie wzmocniło. Siły tej użyć do zapoczątkowanej walki nie mam wcale zamiaru. Niemcy nie potrzebują ani nowej sławy wojennej, ani jakichkolwiekbądź zdobyczy, wywalczony sobie prawo istnienia jako jednolite i niezależne państwo.

Przymierze, jakie nas wiąże z Austrią i Węgrami, jest ogólnie znane. Przymierza tego będę przestrzegał z niemiecką iście wiernością nie tylko dla tego, że zawartem zostało, ale przede wszystkim z tej przyczyny, iż w obronnym przymierzu tém widzę podstawę europejskiej równowagi oraz testament dziejów niemieckich, którego treść odpowiada dzisiaj opinii całego narodu niemieckiego i przekazany nam zasadam europejskiego prawa międzynarodowego, jakie istniało do roku 1866 w niezachwianem znaczeniu. Równe historyczne stosunki i równe narodowe dążności chwili dzisiejszej łączą nas z Włochami. Obydwa państwa pragną zapewnić sobie błogostawieństwo pokoju, ażeby spokojnie poświęcić się mogły ustaleniu co dopiero uzyskanej jednoci, rozwojowi narodowych instytucyi i popieraniu dobrobytu.

Nasze przymierze z Austro-Węgrami i z Włochami pozwala mi ku wielkiemu zadowoleniu memu pielęgnować i nadal starannie osobistą przyjaźń moją dla cara rosyjskiego oraz istniejące od wieku pokojowe stosunki z sąsiednim tém mocarstwem, które zresztą odpowiadają tak memu własnemu przekonaniu, jako też interesom rzeszy.

W sumiennem przestrzeganiu pokoju pościęję się tak samo chętnie służyć mej ojczyźnie, jak w staraniach o armią naszą i wyrażam radość z powodu dobrych tradycyjnych stosunków z innymi mocarstwami, które ułatwią mi starania o przestrzeganie pokoju.

Z ufnoscią w Boga i w siłę narodu naszego wyrażam nadzieję, że na czas nieprzewidziany będzie nam dozwolonem spokojną pracą upewnić i zachować to, co pod kierownictwem spoczywających dziś już w Bogu obydwóch poprzedników moich na tronie krwawą walką zdobyte zostało.

W sprawie nadzoru nad nauką religii świętej.

Z dekanatu N. N. 25 czerwca.
 (?) Pospieszam donieść Szanownej Redakcyi „Kurjera Pozn.” ważną rezolu-

cyą, która zapadła na prywatnem zebraniu duchowieństwa naszego dekanatu w sprawie nadzoru nad nauką religii św.

Dekanat nasz stósonownie do rozporządzenia Najprzew. Arcybiskupa z dnia 27 października r. z. podał na początku roku bieżącego do królewskiej rejencyi wniosek z prośbą o przyznanie nam prawa nadzoru nad wykładem nauki religii św. w szkołach elementarnych według planu szkolnego.

Nie obyło się u nas bez pewnych wątpliwości co do prośbienia o to, co w myśli artykułu 24 konstytucyi najwyraźniej nam przysługuje — (die Leitung des schulplanmäßigen Religionsunterrichts steht den betreffenden Religionsgenossenschaften zu) — ale mimo to względ na obecne smutne położenie Kościoła św. w naszych archidiecezjach i rozkaz Najprz. księdza Arcybiskupa — przemożny nad temi obawami — i podanie nasze odeszło do król rejencyi, pokryte podpisami wszystkich rządzców parafii.

Na początku bieżącego miesiąca nadeszły odpowiedzi — częścią odmowne, częścią pozwalające pewnej części proboszczów czuwać nad wykładem nauki religii św. pod znanymi warunkami.

Planu i zasady w tych odmowach lub pozwoleniach dopatrzyć się trudno; mióznaby się domyślać, że istniał może zamiar podzielenia księzy parafialnych na „blahoadiężnych” i „nieprzyjaciół państwa” — choć niejednokrotnie nie przestrzegano ściśle z namion, któreby do tej lub owej kategorii zakazywały zaliczać tego lub owego księdza. Decydowały raporty komisarzów obwodowych, jeśli nie żandarmów, a z tego, co już w samym „Kurjerze” czytaliśmy, można nabrać przekonania o „trafności” i „słuszności” tych berychtów.

Po nadejściu odpowiedzi nasunęło się samo przez się pytanie — co robić? jakie stanowisko zająć w obec tego, co zaszło?

W rozporządzeniu Arcybiskupim z dnia 27 października powiedziano wyraźnie, „aby Rządcy parafii **wiadomili czas swego księdza Dziekana o skutku swych wniosków** co do uzyskania pozwolenia kierownictwa planem szkolnym przepisanej nauki religii świętej w szkołach elementarnych.”

Dalej powiedziano jest w rozporządzeniu Najprzew. ks. Arcybiskupa: „Rządcy parafii, którym będzie przyznane prawo kierowania nauką religii w szkołach, obowiązani będą jak najsumienniej bywać na lekcjach religii w szkole, przekonując się przez stawianie pytań, i o ile potrzeba — przez chwilowe podjęcie wątki nauki religii o tém, czy ją nauczyciel poprawnie i w zupełności wyklada, i jakie w niej uczniowie robią postępy; — dopilnować, by liczba lekcyi religii ogólną instrukcyą ministeryalną z października roku 1872 przepisana, była w planie i w rzeczywistości ściśle zachowana; — i wreszcie, by do katechizmu i historii świętej w szkole używane były książki przez władzę duchowną zaprowadzone i aprobowane.”

Co do parafii, których rządzący na mocy reskryptu ministeryalnego z dnia 5 listopada 1879 od kierownictwa nauki religii w szkołachby mieli być wykluczeni, zastrzegam sobie dalsze postanowienie.”

Według tych rozporządzeń i przepisów należałoby się rządcom parafii

- 1) zawiadomić bezwzględnie ks. Dziekana o skutku swych zabiegów;
- 2) w razie pomyślniej odpowiedzi objąć bezwzględnie kierownictwo nad nauką religii św. w szkołach;
- 3) w razie odmowy oczekiwać onych dalszych zastrzeżeń Arcybiskupich.

Zwazywszy atoli, że Najprzewielebniejszy Arcybiskup, wydając w piśmie z dnia 27 października 1887 swe wskazówki ad 4) nie powiedział, w jakich warunkach ono pozwolenie kierownictwa nauką religii św. udzielone zostanie; zwazywszy powtórę, że w wiadomych warunkach niepodobniestwem jest księdzu katolickiemu w naszych Archidiecezjach objąć nadzór i kierownictwo wykładu religii św.;

zwazywszy to wszystko duchowieństwo parafialne naszego dekanatu postanowiło na prywatnej naradzie zawiadomić księdza Dziekana o skutku swych zabiegów **z dołączeniem deklaracyi**, że w obecnym przypadku z pozwolenia rządowego **korzystać nie mogą**, że natomiast podwoją gorliwość pasterską w kościele, aby dorastającą młodzież w prawdach wiary świętej pouczać i utwierdzać.

Duchowienstwo dekanatu naszego uznalo, iz niepodobienstwem dla niego jest... 1) oddać się zupełnie na łaskę i nielaskę...

orla, przybyła na Białą Salę w towarzy-stwie siedmioletniego następcy tronu...

którego dotychczas naprózno posłowie ka-toolicy domagali się w parlamencie...

wypowiedział, znajdując wdzięczny oddźwięk w sercach całego ludu. Oby Bóg błogosławił...

gach, jakie powstać miały pomiędzy kse-riem Bismarckiem a szefem sztabu ge-ne-ralnego, hr. Waldersee...

Do tego wszystkiego żaden ksiądz ka-tolicki ręki przyłożyć nie może. Uważam ten rodzaj postąpienia du-chownictwa...

Trzęś mowy od tronu w kilku słowach jest następująca: za wzór i przykład...

Wyraźniej, aniżeli kiedykolwiek wy-stępuje w mowie tronowej pokojowa polityka Rzeszy. Silniejszych rekojmii w słowach...

Parlament przyjmując wniosek ten jed-no-głośnie, poczem marszałek solwuje posie-dzenie...

— Westfalskie Stowarzyszenie włościankie, które w tym roku obchodzić będzie 25-letnią rocznicę...

NIEMCY.

* Berlin, 26 czerwca. W nabożeństwie urządzonym przed uroczystością otwarcia parlamentu...

ROSYA.

* Petersburg. „Grażdanin“ przy-tacza krążącą po mieście i na giełdzie pogłoskę...

Najnowsza wyprawa Stanleja.

(6) Ekspedycja Stanleja składała się z 10 Europejczyków, przeważnie Anglików...

Otwarcie niemieckiego parlamentu.

Z wielką pompą i w obecności zna-cznej liczby książąt związkowych otworzył wczoraj cesarz Wilhelm II par-lament niemiecki...

— Mówiłem w Kazanowskim — od-parł z niechęcią książę — i słowo mi dał, że Władysława weźmie...

— Nie lekam się ja jego kościółów — odparł Siciński — liczniejse u nas zbory powstają...

— A kto te księgi czyta? — przerwał z niecierpliwością książę — szczyry je żra...

— Wdzięczem jestem W. Ks. Mość za słowo do Króla i rad jestem, że Król Jegomość...

VETO!

POWIEŚĆ ADAMA KRUCHOWIECKIEGO.

Tom pierwszy.

(Ciąg dalszy. — Zobacz numer 145.)

Eksekwował się tedy Pekański, jako on nie winnym nie był, i rozkaz pański jak najlepiej spełnił...

— Nie uważasz no waś, jak tu na Litwie przeciw nam, których dyssyden-tami zwa...

— Wszakże — zauważył Siciński — nowe panowanie zapowiada wiele...

— A to mi snu nie popsuje owe sarkania! — zawołał hetman — Milczalem ja już i znośm dosyć za przeszlego...

— Wdzięczem jestem W. Ks. Mość za słowo do Króla i rad jestem, że Król Jegomość młodzienszaka mego zaszczycił...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Stan powietrza.

Dnia 25 czerwca 1888 r. o 8 godzinie rano.

Table with columns: Stacja, Barometr, Wiatr, Stan powietrza, Temp. C.

Sprzeżenia meteorologiczne w Poznaniu w czerwcu.

Table with columns: Data i godzina, Barometr, Wiatr, Stan powietrza, Temp. w Cel.

GJSPODARSTWO HANDEL I PRZEMYSŁ.

Listy zastawne Górnorskiej kolei żelaznej. Najbliższe ciągnięcie odbędzie się 1 lipca.

Berlin, 25 czerwca. [Miejskie targowisko centralne. (Urządowe sprawozdanie dyrekcyi).]

rozkupionego towaru. Płacono za gatunek I 40 do 44 fen.

(W) Poznań, 26 czerwca. (Sprawozdanie giełdowe.) Stan powietrza: parno.

Cena wyprzedzająca na dzień 26 czerwca: Zyto 119 - mrk., pszenica - mrk., owies 113 00 mrk.

Bydgoszcz, 25 czerwca. (Sprawozdanie izby handlowej). Ceny za 1000 kg Pszenica: piękna 156-157 m.

Wrocław, 25 czerwca 1888. Zyto (za 1000 funt.) wyższe wyprzedzająco - cent. Cena wyprzedzająca - mrk.

Okowita (za 100 litr. a 100%) excl. 50 i 75 m. podatku kons.

Cena wyprzedzająca na dzień 26 czerwca: Zyto 119 - mrk., pszenica - mrk., owies 113 00 mrk.

Table: Postanowienia. Za 100 kilogramów. miejakijszy, naj-naj, naj-średni, naj-lekki towar.

Berlin, 25 czerwca. (Sprawozdanie urzędowe). Pszenica, za 1000 kilogram w miejscu żąd. 162 do 177 mrk.

Kukuřza w miejscu plac. 126-140 według jakości, na miesiąc biejący plac. - na czerwco-lipiec plac. -.

Okowita (za 100 litr. a 100%) excl. 50 i 75 m. podatku kons. bez int., wyprzedzająco - litr.

Pszenica wyżej, za 1000 kilogram w miejscu 161-167 plac. czerwco-lipiec plac. 166.5 plac.

Magdeburg, 25 czerwca. Cukier ziarnisty excl. worka 96% - cukier ziarn. excl. 92%.

Objaśnienie: Pln. = północ. Pld. = południe W. = wschód. Z. = Zachód.

Uwaga. Stacje powyższe podzielone są na 4 grupy: 1) Europa północna, 2) pas nadbrzeżny od Irlandji do Prus Wschodnich.

Skala sily wiatru: 1 = lekki powiew 2 = mały, 3 = słaby, 4 = umiarkowany, 5 = ostry.

Pogląd na stan powietrza: Wysockie ciśnienie mało się zmieniło; powstała ponad Laponją depresja nie wywiera wielkiego wpływu.

Ołtarzyk

ku czci Pani naszej Bogarodzicy Maryi czyli Zbiorek modlitw ku czci N. Maryi Panny z poważnych zebrany źródeł i opatrzony w aprobatę Władzy Duchownej.

KARTKI do Bierzmowania

Przyjmuję chorych od godziny 10-12 przed południem i od godziny 3-5 po południu. Poliklinika bezpłatna od godziny 1/2 9-10.

Dr. W. Stan, b. asystent prof. Jurassa w Heidelbergu, Specjalista w chorobach gardła, nosa i uszu.

Niniejszem uwiadomiam Szanowną Publiczność, że postawiłem przy mojej winiarni werandę, że w takowej podawane będą obok wyborowych win węgierskich, reńskich, czerwonych i szampańskich, ciepłe i zimne potrawy.

J. Głowacki, handel win. Berlińska ul. 18.

Powołując się na powyższy anons uwiadomiamy Szanowną Publiczność, że gotując dla winiarni pana J. Głowackiego, przyjmujemy równocześnie zamówienia na obiady i kolacje po za dom, i że wystawiamy takowe po przystępnych cenach w najlepszej drobczi i z elegancją.

Mizerski i Andrzejewski, kucharze.

Powinszowania

z zasuszonemi naturalnemi kwiatami jako i karty wizytowe sztucznie i gustownie wykonane, poleca w wielkim wyborze Zakład ogrodniczy W. Kwiatkowskiego.

Wielebnemu Duchowieństwu i Szan. Dozorom kościołów poleca Świece ołtarzowe z białego czystego wosku pod gwarancją funt 2,10 mk.

Olój do palenia dobrze rafinowany za litr 70 fen. Knotki francuzkie Guillaona do wiecznych lamp, palące się 8 i 15 dni, za pudełko 3 mrk.

Plawidka na olój zwyczajne korkowe oraz francuzkie porcelanowe. Kadzido (bursztyn czysty i z przymieszką) w najlepszym gatunku.

R. Barcikowski, Poznań w Bazarze.

Podziękowanie.

Od mniej więcej 7-miu miesięcy cierpiałam na wielkie bólesci macicy, do których się przyłączyły jeszcze inne nadzwyczaj przykre objawy choroby.

zameżna Adams, Köhlerstr. 45.

Nakładem Drukarni Kuryera Pozn.

Mowa żałobna powiedziana na pogrzebie s. p.

Ks. Jana Korytkowskiego Kanonika, Oficyala, Nominata-Biskupa Sufragana gnieźnieńskiego.

Ks. Dr. A. Kanteckiego, penitencjarza archidiecejalnego.

Cażdy nagniotek rogówki i brodawki da się wytepić bez bólu i z niezawodnym skutkiem w najkrótszym czasie.

Czerwona apteka Poznań, Rynek 37.

Do konserwacji pleci i usunięcia nieczystości skórných zaleca się mydło licytowe przeciw upornym liszajom, czerwoności rąk i nosów.

Czerwona apteka Poznań, Rynek 37.

Gwiazda Piekarska

pismo ludowe, poświęcone sprawom politycznym, społecznym i oświeceniowym.

wychodzi od 1 lipca b. r. w Niemieckich Piekarach na Górnym Śląsku dwa razy tygodniowo co środę i sobotę, wraz z bezpłatnym ilustrowanym dodatkiem dwutygodniowym pod tyt.: Przyjaciel Domowy.

Wanny do kąpieli w każdej wielkości, kadzie i miski do mleka, puszki do marynatów.

Leon Kiesling, ulica Podgórna 14 i Sty Marcju 22.

Pracownia wszelkich robót blacharsko-budowlowych.

Skład mebli

Zjednoczonych stolarzy, tapicerów i pozłotników Wilhelmowska ulica 14

połeca Wiel. Duchowieństwu i Szan. Publiczności kompletne urządzenia pokoj salonowych, jadalnych i sypialnych własnego wyrobu.

Ryby żywe przesyła na wczesne zamówienia

Teodor Tuszewski, rybak, Plac Sapieżyński 7.

Jasiński i Ołyński Główny skład świec kościelnych z fabryki (108)

Harttung & Synowie w Frankfurcie n. Odra (założonej w r. 1777)

Swiece ołtarzowe Marka ochronna „Gwiazda.“ opakowania i kosztów przesyłki nie obliczamy.

Olój do palenia w wyborowym gatunku, Kadzido i bursztyn.

Niezawodny rezultat!! Kto chce dobrą świecę sprzedać, lub kto chce dobrą kupić, ten niech się tylko z zainteresowaniem do Agencji dobr LICHTA w Poznaniu

Szybka sumienia i dyskretna usługa dla sprzedających i kupujących

Pralnia prawdziwych koronek

oraz fularek. ŚLEZANSKA, Poznań, Strzelecka 28a. p.

Doskonały rolnik, żonaty, w najlepszym wieku, poszukuje żarab lub od 1-go lipca posiada na folwarku lub na probostwie.

gospodyni za skromnem wynagrodzeniem najchętniej na probostwie. Łask. oferty przyjmie Eksped. Kuryera Pozn. sub N. W. 2221.

Urzednik gosp., 39 lat mający, żonaty, z małą rodziną, 19 lat praktyki, 16 lat w stałej w jednym miejscu mogący się okazać chludbnemi poleceniami.

Urzednik gosp. z chludbnemi świad., poszukuje posady pod zarządk przyrępną lub na probostwo od 1 lipca b. r. Wymagania bardzo skromne. Łaskawe oferty pod adr. Małe Garbary nr. 9 u p. Dankowskiej. (2254)

Młodzieniec syn uczciwych rodziców znajdzie miejsce korzystne za ucznia od zaraz w handlu żelaza. (2248)

Panienka porządnych rodziców, biegła w języku polskim i niemieckim, poszukuje miejsca od 1 lipca b. r. jako gospodyni lub busetowa na dworzec kolejowy za skromnem wynagrodzeniem. Łaskawe oferty proszę przesyłać do Ekspedycy Kuryera Pozn. sub 2240.

Pisarz gosp. 3 lata praktyki w wzorowych gospodarstwach, obeznany z rozmaitem prowadzeniem księzek gospod. z dobrmi świadectwami, poszukuje umieszczenia. Łaskawe oferty uprasza się do Eksp. Kuryera Pozn. pod lit. K. W. 2154.